

# Janusz Gręźlikowski

---

## Początki i rozwój kościelnego sądownictwa w Polsce na podstawie generalnego i okręgowych oficjalatów diecezji wrocławskiej

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 44/3-4, 163-183

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JANUSZ GREŻLIKOWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## POCZĄTKI I ROZWÓJ KOŚCIELNEGO SĄDOWNICTWA W POLSCE NA PODSTAWIE GENERALNEGO I OKRĘGOWYCH OFICJALATÓW DIECEZJI WŁOCŁAWSKIEJ

Treść: Wstęp. 1. Pojawienie się i początki oficjالات w Kościele w Polsce. 2. Organizacja pracy i kompetencje sądów kościelnych. 3. Generalny oficjالات wrocławski. 4. Oficjالات pomorski (gdański). 5. Okręgowy oficjالات bydgoski. Zakończenie.

### Wstęp

W Kościele z woli samego Założyciela pełnoprawnymi pasterzami są biskupi, jako następcy Apostołów. Ich urząd obejmuje posługę nauczania, uświęcania i rządzenia, którą z natury swojej mogą sprawować i wykonywać tylko w hierarchicznej wspólnotcie z Głową Kolegium i jego członkami. Taką posługę wypełnia biskup diecezjalny w powierzonej mu diecezji jako pasterz zwyczajny, własny i bezpośredni. Przysługuje mu władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza. Władzę ustawodawczą biskup diecezjalny wykonuje osobiście, władzę wykonawczą – bądź osobiście, bądź przez wikariuszy generalnych czy biskupich, zaś władzę sądowniczą z reguły przez wikariusza sądowego i wyznaczonych sędziów, chociaż może tę władzę wykonywać osobiście. Takie są przepisy obowiązującego prawa kanonicznego.<sup>1</sup>

Władzę tę niezmiennie piastują biskupi od początku Kościoła; sposób jednak jej wykonywania na przestrzeni wieków ulegał różnym zmianom i przeobrażeniom.

---

<sup>1</sup> Zob. Kan. 375 i 391 § 1-2 KPK.

Niewątpliwie interesującym zagadnieniem jest rozwój sądownictwa kościelnego na przestrzeni wieków, a trzeba przyznać, że jeszcze nie wszystkie materiały archiwalne w tej dziedzinie ujrzały światło dzienne, czy też zostały opracowane.

Niniejszy artykuł stanowi pewnego rodzaju przyczynek do pełniejszego poznania rozwoju sądownictwa kościelnego w Polsce poprzez działalność oficjalatów w diecezji kujawsko – pomorskiej, obecnej włocławskiej.<sup>2</sup>

### 1. Pojawienie się i początki oficjalatów w Kościele w Polsce

Od samego początku wprowadzenia wiary katolickiej na ziemi polskie biskupi używali władzy sądowniczej. Jej sprawowanie poprzez rozstrzyganie sporów i karanie wykroczeń było jedną z ważnych funkcji jurysdykcyjnych biskupa. Pierwotne sprawowanie władzy sądowniczej było skrócone i sumaryczne, podobnie jak królów i książąt. Wraz z rozszerzaniem wiary, urządzeniem diecezji i hierarchii, przyjęciem nauki prawa i wzorów z obcych i rodzimych uczelni, rozwijało się i udoskonalało polskie sądownictwo.<sup>3</sup> W miarę zaś zwiększania się kompetencji sądownictwa kościelnego, a w konsekwencji także spraw podlegających orzecznictwu biskupa, zachodziła konieczność powierzania funkcji sędziego innym.<sup>4</sup>

Do wieku XII nie było w Kościele stałego urzędu biskupiego do spraw sądownictwa. Biskupi, wykonując władzę sądową, korzystali z doraźnej pomocy swoich prezbiterów. Od IX wieku obserwujemy powolny proces dzielenia diecezji na mniejsze okręgi jurysdykcyjne zwane archidiakonami. Na czele archidiakonatu stali archidiakonowie. Ich władza była określona przez biskupa (*potestas mandata*). Z reguły mieli oni w swojej kompetencji sprawy zarządu i kontroli nad duchowieństwem, ale biskupi zlecali im także

---

<sup>2</sup> Nazywano ją od początku wieku XII diecezją kujawską. Na synodzie prowincjalnym piotrkowskim z 1551 r. nakazano biskupom tytułować się *biskup włocławski i Pomorza* i odtąd, do początków XIX stulecia, w aktach łacińskich używali oni tytułu *episcopus Vladislaviensis et Pomeraniae*, a diecezja nosiła nazwę *Vladislaviensis et Pomeraniae*. W języku polskim jednak nie używano nazwy *diecezja włocławska-pomorska*, czy *włocławska i pomorska*, albo *biskup włocławski i pomorski*, ale *diecezja kujawsko-pomorska* lub poprawniej *kujawska i pomorska*. Zob. A. Tomaczak, Kancelaria biskupów włocławskich w okresie księgi wpisów (XV-XVIII w.), „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 69(1964) z. 3, s.17.

<sup>3</sup> S. Chodyński, Konsystorze diecezji kujawsko-pomorskiej, Włocławek 1914, s. 3.

<sup>4</sup> P. Hemperek, Oficjalaty okręgowe w Polsce, RTK 17(1971) z. 5, s. 51.

sprawy sądowe.<sup>5</sup> Dopiero w drugiej połowie XII wieku pojawił się urząd stałego sędziego biskupiego pod nazwą oficjała. Urząd ten pojawił się niemal równocześnie we Francji i w Anglii; szybko się upowszechnił zwłaszcza we Francji.<sup>6</sup> W drugiej połowie XIII stulecia urząd ten przeszedł także do Polski. Przyczynili się do tego ówczesni legaci papiescy.

Najpierw zajął się tą sprawą legat Jakub z Leodium, późniejszy papież Urban IV. Na synodzie wrocławskim w 1248 r. polecił biskupom prowincji gnieźnieńskiej, aby ustanowili przy swoich kościołach katedralnych po jednym oficjale celem sądenia spraw należących do forum kościelnego.<sup>7</sup> Rozporządzenie to oparte było na postanowieniu Soboru Laterańskiego IV (1215), które wprowadzało nowy urząd z jurysdykcją ogólną, nakazując i upoważniając biskupów do ustanawiania oficjałów. Władza sądowa oficjałów w pełni taka sama co biskupa podlegała apelacji do arcybiskupa lub oficjała arcybiskupiego. W rozporządzeniu tym legat zaznaczał, że przy

---

<sup>5</sup> Od początku wieku XIII do połowy XVI archidiakoni posiadali władzę zwycajną, przywiązaną przez prawo powszechnie do ich urzędu (*potestas propria, ordinaria*). Powodem przyznania przez prawo kościelne archidiakonom większej i własnej na swoim terenie władzy było powstanie w XII i XIII wieku znacznej liczby parafii, a jeszcze bardziej oddalenie się biskupów od duszpasterstwa do spraw politycznych i gospodarczych. Władza archidiakonów rozciągała się na wszystkie trzy dziedziny zarządu diecezji: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. W ciągu XIV i XV stulecia synody prowincjalne stałe zmniejszały uprawnienia archidiakonów, pozwalając im sędzić tylko sprawy mniejszej wagi. Synod prowincjalny piotrkowski z 1527 r. odebrał im resztę władzy administracyjno-sądowniczej nad duchowieństwem i wiernymi, pozostawiając tylko niektóre drobniejsze sprawy, związane z duszpasterstwem, jak troskę o kandydatów do stanu duchownego, wykształcenie i dokształcanie kleru oraz wizytacje.

Sobór Trydencki jeszcze bardziej ograniczył władzę archidiakona i uzależnił go całkowicie od biskupa. Główną funkcją archidiakona w okresie potrydenckim była wizytacja z mandatu biskupa w oparciu o zatwierdzony przez niego formularz. Archidiakoni nie mogli też karać duchowieństwa, lecz tylko upominać i w odpowiednich wypadkach przedkładać sprawy biskupowi do rozstrzygnięcia. Za zgodą biskupa mogli odbywać synody archidiakonalne. Zob. B. Kumor, Archidiakonat. W: Encyklopedia Katolicka, t. I, Lublin 1985, kol. 869-873; T. Siłnicki, Organizacja archidiakonatu w Polsce, Lwów 1927, s. 6-7; J. Gręźlikowski, Recepcja reformy trydenckiej w diecezji wrocławskiej w świetle ustawodawstwa synodalnego, Włocławek 2000, s. 110.

<sup>6</sup> A. Vetulani, Początki oficjalu biskupiego w Polsce, „Nowa Polonia Sacra” 3(1939) s. 1.

<sup>7</sup> R. Hube, Antiquissimae constitutiones synodales provinciae gnesnensis, Petropoli 1856, s. 27.

archidiakonach pozostaje prawo karania winnych (duchowieństwo) cenzurami kościelnymi, apelacje zaś miały być kierowane do biskupa lub oficjała.<sup>8</sup> Legat Jakub, zaszczeniając instytucję oficjała na gruncie polskim, wzorował się z pewnością na praktyce rodzimego Kościoła francuskiego. Zastanawia jednak fakt, że polecenie swoje ograniczył do ustanowienia tylko jednego oficjała w stolicy diecezji. Nic natomiast nie wspomniał o oficjałach okręgowych, którzy we Francji już od dawna istnieli i działali na szeroka skalę.<sup>9</sup> Być może legat brał pod uwagę wąski zakres kościelnego sądownictwa w Polsce. Wprawdzie mamy z tego okresu ślady istnienia przywileju sądownictwa kościelnego, w praktyce jednak przywilej ten był ograniczony i często nie respektowany.<sup>10</sup>

Można przypuszczać, że legat papieski zaplanował przeprowadzenie reorganizacji sądownictwa kościelnego w Polsce etapami. Reforma taka wymagała bowiem najpierw przygotowania odpowiednio wykwalifikowanych urzędników posiadających biegłość w prawie kanonicznym. Być może i biskupi polscy początkowo odnosili się do reformy nieufnie, dostrzegając w niej pewne niebezpieczeństwo dla własnego prestiżu. Zastanawia decyzja legata, aby oficjała ustanowić tylko na jeden rok, aby w ten sposób umożliwić swobodne obsadzanie tego stanowiska przez kompetentnych ludzi.<sup>11</sup> W każdym razie trudności w przeprowadzaniu reformy sądownictwa kościelnego musiały być bardzo duże, skoro statut legata Jakuba pozostał jedynie na papierze.

W niespełna dwadzieścia lat później musiał wrócić do tej sprawy legat kardynał Gwido. Na synodzie wrocławskim w 1267 r. powtórzył on postanowienie poprzednika odnośnie do ustanowienia oficjała obostrzając je oznaczeniem terminu i sankcją karną.<sup>12</sup> Znamienne jest, że tym razem legat papieski połączył w jednym statucie nakaz ustanowienia oficjała z rozporządzeniem dotyczącym

---

<sup>8</sup> S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 5.

<sup>9</sup> S. Siczek, *Początki i rozwój kościelnego sądownictwa w Polsce na podstawie foralnego oficjalu w Sandomierzu*, w: *Historia et Ius. Księga Pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Henryka Karbownika* (red. A. Dębiński i G. Górski) Lublin 1998, s. 296; Zob. P. Hemperek, *Oficjalaty...*, art. cyt., s. 52.

<sup>10</sup> W. Abraham, *Privilegium fori duchowieństwa w ustawodawstwie Kościoła polskiego w XIII wieku*, „*Collectanea Theologica*” 17(1936) s. 1 nn.

<sup>11</sup> R. Hube, *Antiquissimae...*, dz. cyt., s. 27.

<sup>12</sup> Tamże, s. 66.

praktycznego zachowywania *privilegium fori*. Wskazuje to na wzajemne powiązania i uzależnienia tych dwóch spraw. Jednocześnie zakazał wnoszenia do sądów świeckich skarg w sprawach duchownych. Tym razem polecenie legata papieskiego szybko wprowadzono w życie. Już bowiem w roku wydania statutów spotykamy wzmiankę o śmierci oficjała Gostawa. Zanotował ją Krakowski Rocznik Kapitulny.<sup>13</sup> W ostatnich dziesiątkach XIII wieku pojawiają się także nazwiska oficjałów: wrocławskiego i gnieźnieńskiego,<sup>14</sup> a także o funkcjonowaniu oficjalu pomorskiego i wrocławskiego.<sup>15</sup> Ustawy synodu prowincjalnego arcybiskupa Mikołaja Trąby z 1420 r. ostatecznie poświadczają o w miarę dobrze działającym sądownictwie kościelnym i urzędzie oficjała w ścisłym kościelnym znaczeniu, dzielącego z biskupem pełność władzy sądowej.<sup>16</sup>

Można powiedzieć, że urząd oficjała powstał z inicjatywy biskupów dla zaradzenia konkretnym potrzebom w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. Chodziło przede wszystkim o zapewnienie sprawnego funkcjonowania sądownictwa kościelnego w diecezjach. Władza oficjała nie była określana przez prawo kanoniczne, ale przez wolę biskupa wyrażona w dokumencie nominacyjnym. Oficjałowie mieli najczęściej rozległą władzę i zależeli tylko od biskupa, względnie administratora diecezji i wikariuszy kapitulnych. Byli oni najważniejszymi urzędnikami w diecezji, biskupi mogli dowolnie ich wyznaczać i odwoływać, a władza ich kończyła się automatycznie ze śmiercią biskupa nominującego. W praktyce urząd ten z reguły łączono z urzędem wikariusza generalnego do spraw duchownych. Oficjał zatem w zastępstwie biskupa sprawował władzę administracyjną i sądowniczą.<sup>17</sup> Ścisła zależność oficjała od biskupa, którą umacniał brak związania tego urzędu z jakimkolwiek beneficyjum, zapobiegała ewentualnej rywalizacji czy konfliktom oraz zapewniała biskupowi kontrolę nad działalnością oficjałów.

<sup>13</sup> S. Siczek, Początki i rozwój..., art. cyt., s. 297; Zob. Monumenta Poloniae Historica. Wyd. A. Bielowski, Lwów 1672, t. II, s. 810.

<sup>14</sup> S. Siczek, Początki i rozwój..., art. cyt., s. 297.

<sup>15</sup> P. Hemperek, Oficjaly..., art. cyt., s. 53; Zob. J. Gręzlikowski, Recepcja..., dz. cyt., s. 113.

<sup>16</sup> I. Subera, Synody prowincjalne arcybiskupów gnieźnieńskich, Warszawa 1981, s. 174, 175-176.

<sup>17</sup> Zob. P. Hemperek, Oficjalyt okrgowy w Lublinie XV-XVIII w. Studium z dziejów organizacji i kompetencji sądownictwa kościelnego, Lublin 1974, s. 42-55.

Z oficjalami łączył się urząd konsystorzy generalnych w miastach biskupich, a potem i foralnych w innych miastach diecezji.<sup>18</sup> Termin „oficjalat” (*oficialatus*) oznaczał urząd oficjale zarówno generalnego, jak i foralnego czyli okręgowego, a niekiedy także trybunał oficjale. W odniesieniu do oficjalów okręgowych termin ten był używany również na określenie okręgu podlegającego jurysdykcji oficjale. Słowo „konsystorz”, występujące często w aktach oficjalów, oznaczało siedzibę sądu oficjale, jak również trybunał i kancelarię.<sup>19</sup>

Dalszym etapem reformy sądownictwa kościelnego w Polsce było tworzenie wspomnianych oficjalatów okręgowych, czyli foralnych. Utworzenie urzędu oficjale okręgowego nie nastąpiło w Polsce, podobnie zresztą jak i poza Polską, w oparciu o akta ustawodawcze.<sup>20</sup> Na wzór francuski ustanawiali biskupi polscy urzędników w poszczególnych punktach diecezji udzielając im określonych uprawnień na wyznaczonym terenie jurysdykcyjnym. Początki tej nowej instytucji w Kościele polskim kryją w sobie wiele tajemnic. Nie jesteśmy w stanie ich precyzyjnie wyjaśnić, gdyż nie posiadamy dokumentów, mocą których biskupi tworzyli oficjalaty okręgowe lub powoływali pierwszych oficjalów w swoich diecezjach ani nie zachowały się akta z początkowego okresu działalności tych oficjalów, nie jesteśmy też w stanie dokładnie ustalić, kiedy powstały poszczególne oficjalaty i jak przebiegał proces ich tworzenia. Wiemy za A. Vetulani<sup>21</sup>, że pierwsze oficjalaty okręgowe powstały jeszcze przed XV wiekiem, a w niektórych diecezjach znacznie wcześniej, jednakże kościelne prawo partykularne zajęło się nimi dopiero w wieku XVI. Po raz pierwszy spotykamy wzmiankę o oficjalatach okręgowych w statutach synodu prowincjalnego odbytego w Piotrkowie w 1510 r. Powracały do tej materii dalsze synody szesnastowieczne odbywane w Piotrkowie czy Łęczycy.<sup>22</sup> Wydaje się, że można przyjąć, iż oficjalaty okręgowe powstawały w Polsce jako organy

---

<sup>18</sup> S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 7; P. Hemperek, *Oficjalaty...*, art. cyt., s. 51-52.

<sup>19</sup> J. Gręźlikowski, *Recepcja...*, dz. cyt., s. 112.

<sup>20</sup> A. Vetulani, *Początki oficjالاتu...*, dz. cyt., s. 54.

<sup>21</sup> A. Vetulani, *Prawne stanowisko oficjalów biskupich w Polsce w XV stuleciu*. W: *Studnia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, Kraków 1938, t. 1, s. 473.

<sup>22</sup> B. Ulanowski, *Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce w XVI wieku*, „Archiwum Komisji Prawniczej Akademii Umiejętności w Krakowie” 1(1895) s. 348-499.

powoływane do życia przez poszczególnych biskupów, wzorujących się na praktyce Kościoła na Zachodzie. Dopiero, gdy urząd ten został wypraktykowany i upowszechniony, stał się instytucją przyjętą przez prawo partykularne.<sup>23</sup>

## 2. Organizacja pracy i kompetencje sądów kościelnych

Oficjał mianowany przez oficjała, czy to stołeczny (generalny) czy to dla określonej części diecezji (foralny, okręgowy) posiadał własny trybunał i kancelarię, jak wspomniano, zwany konsystorzem. W skład konsystorza wchodził oprócz oficjała: jego zastępca – sędzia surogat, pisarz – notariusz, oskarżyciel publiczny – instygator, obrońca węzła małżeńskiego (od połowy XVIII wieku) oraz woźny. Urzędnicy ci powoływani na stałe lub sporadycznie przez oficjała – w zależności od potrzeb – pomagali mu w pełnieniu funkcji sądowych i administracyjnych zleczanych przez biskupa.<sup>24</sup>

Legaci: Jakub z Leodium i Gwidon, zobowiązując biskupów do wprowadzenia urzędu oficjała w stolicach diecezji, określili, że urząd ten należy powierzać osobom, które posiadają odpowiednią do zadań wiedzę i przymioty moralne.<sup>25</sup> Synody prowincjalne z XVI wieku domagały się, by również na oficjałów okręgowych powoływano osoby odznaczające się znajomością prawa i zasługujące na zaufanie.<sup>26</sup> Można powiedzieć, że kwalifikacje moralne i umysłowe były niezbędnym warunkiem należytego wykonywania jurysdykcji sądowej i dlatego zwracano na nie baczność przy powierzaniu urzędu oficjała. Oficjał ustanawiany był w zasadzie na stałe, a przynajmniej na czas nieokreślony. Rozpoczął swoją działalność dopiero po formalnym objęciu urzędu. Akt ten, nazywany *fundatio iurisdictionis*, odbywał się w siedzibie sądu w obecności świadków, w ustalonym uprzednio i podanym do publicznej wiadomości terminie. Polskie prawo prowincjalne wymagało od oficjałów stałej rezydencji w miejscowości, w której znajdowała się siedziba jego trybunału.<sup>27</sup>

<sup>23</sup> A. Vetulani, *Prawne stanowisko...*, art. cyt., s. 473.

<sup>24</sup> P. Hemperek, *Oficjałat okręgowy...*, dz. cyt., s. 107; S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 13-16.

<sup>25</sup> R. Hube, *Antiquissimae...*, dz. cyt., s. 3.

<sup>26</sup> P. Hemperek, *Oficjałat okręgowy...*, dz. cyt., s. 109-110.

<sup>27</sup> Tamże, s. 111-113; S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 8-13.



Sąd oficjała był trybunałem działającym w zasadzie stale. Oficjał natomiast z różnych powodów, głównie ze względu na obowiązki, nie zawsze mógł wykonywać funkcje sądowe osobiście. Sprawny wymiar sprawiedliwości wymagał przeto ustanawiania niekiedy zastępców oficjała do prowadzenia spraw sądowych. Zastępstwo takie mogło być powierzane na stałe lub czasowo i odnosić się do ogółu spraw prowadzonych w sądzie – ewentualnie z wyłączeniem niektórych ważniejszych – albo tylko do jednej lub kilku spraw ściśle określonych. W Polsce zastępcy oficjałów zarówno generalnych, jak i okręgowych występują z zasady pod nazwą surogata. Wyznaczał go oficjał jako swego zastępcę wtedy, gdy zachodziła tego potrzeba, która sprawiała, że nie mógł pełnić obowiązków sędziowskich osobiście. Zwyczajnie jednak obywatel się bez niego, albowiem wyroki wydawał swoją, a nie zbiorowego sądu powagą. Kiedy spraw sądowych przybywało, surogatów wyznacznali także biskupi, często pozostawiając nominację samym oficjałom. Powierzanie urzędu surogata odbywało się albo za pomocą specjalnego dokumentu nominacyjnego, albo tylko ustnie. Zakres władzy jurysdykcyjnej surogatów zależał od woli powołującego ich oficjała, który mógł im przekazać całość lub tylko część uprawnień otrzymanych w nominacji. Biskupi pozostawiali oficjałom w tym względzie pełną swobodę decyzji.<sup>28</sup> Na surogatów powoływani byli wyłącznie duchowni mający święcenia kapłańskie. Czynnikiem decydującym o powierzaniu określonej osobie zastępstwa oficjała były odpowiednie jej kwalifikacje, a więc odpowiednia wiedza, jak i przymioty moralne.<sup>29</sup>

Głównym pomocnikiem oficjała i koniecznym urzędnikiem konsystorza był notariusz.<sup>30</sup> Była to osoba duchowna obeznana w prawie, powoływana na to stanowisko przez oficjała, uprzednio składająca przysięgę i egzamin, pilnująca spraw konsystorskich i odpowiedzialna za prowadzenie i przechowywanie akt spraw. Ze względu na znaczenie dokumentów notarialnych w sprawach sądowych

---

<sup>28</sup> Tamże, s. 117-118.

<sup>29</sup> S. Chodyński podaje listę spotkanych w aktach surogatów. W latach 1404 – 1815 wymienia 35 nazwisk tych urzędników sądowych. Zob. S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 14-16; Por. P. Hemperek, *Oficjałat okręgowy...*, dz. cyt., s. 115-120.

<sup>30</sup> Urząd notariusza do trybunałów kościelnych wprowadził papież Innocenty III, nakazując na Soborze Laterańskim IV, a by w każdym sądzie powołano do sporządzania akt sądowych osobę publiczną lub w wypadku jej braku dwóch innych odpowiednich mężczyzn. P. Hemperek, *Oficjałat okręgowy...*, dz. cyt., s. 121.

i pozasądowych biskupi polscy czuwali, aby ich sporządzaniem zajmowały się tylko osoby uprawnione i posiadające potrzebne kwalifikacje. Oficjałowie zatem dobierali sobie i mianowali jednego lub więcej notariuszy, w zależności od potrzeb konsystorza. Notariusze przesłuchiwali świadków i spisywali ich zeznania. Czynili to sami lub wraz z oficjałem. Za pracę w konsystorzu notariusze nie otrzymywali stałego wynagrodzenia. Pobierali natomiast opłaty za sporządzanie wszelkich aktów od zainteresowanych stron. Jednolite taksy były ustalane w szczegółach za synodach prowincjalnych lub diecezjalnych. Mogli je również określać biskupi poza synodem. W poszczególnych przypadkach ustalał takse także sam oficjał.<sup>31</sup> W czasie zaboru pruskiego Kujaw i Prus zachodnich, w konsystorzach czasami pracowali notariusze świeccy, podyktowane to było potrzebą znajomości języka niemieckiego, w którym prowadzono korespondencję z rządem, którego nie znali wszyscy duchowni zatrudnieni jako notariusze.<sup>32</sup> Pod koniec wieku XVIII spotykamy do prowadzenia przesłuchań oddzielnego urzędnika zwanego protokolistą. W celu przeprowadzenia przesłuchań w tym czasie zaczęto używać także delegatów, zwanych komisarzami, którymi byli duchowni rezydujący w pobliżu miejsca zamieszkania świadków.<sup>33</sup>

Obok surogata i notariusza, czy też protokolisty lub komisarza konieczny do funkcjonowania sądów był instygator, który czuwał nad ścisłym przestrzeganiem procedury prawnej i był oskarżycielem publicznym. Urząd ten w polskich trybunałach kościelnych pojawił się w XV wieku i był ustanawiany w celu zapewnienia sędziemu pomocy w postępowaniu z urzędu przeciw osobom, które naruszyły kościelny porządek prawny. Wprowadzenie tego urzędu dokonało się dla zaradzenia konkretnym potrzebom praktyki sądowej, a nie w oparciu o normy prawne.<sup>34</sup> Pierwsze postanowienia zobowiązujące biskupów do ustanowienia instygatorów, którzy mieli starać się o odzyskanie dochodów zagrabionych ubogim plebanom, zawiera dopiero synod prowincjalny piotrkowski z 1557 r.<sup>35</sup> Urząd instygatora powierzano zarówno osobom duchownym, jak i świeckim. Świec-

<sup>31</sup> Tamże, s. 131.

<sup>32</sup> S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 16-21.

<sup>33</sup> Tamże, s. 24.

<sup>34</sup> P. Hemperek, *Oficjałat okręgowy...*, dz. cyt., s. 133.

<sup>35</sup> I. Subera, *Synody prowincjalne...*, dz. cyt., s. 195.

cy zostawali instygatorami przeważnie wtedy, gdy sprawowali inne funkcje w konsystorzu, np. pełnomocnika stron lub notariusza. Wyznaczano ich zwykle do poszczególnych tylko spraw. Najczęściej natomiast stanowisko instygatora otrzymywali duchowni. Niektórzy z nich posiadali jedynie święcenia niższe, w większości jednak powoływano duchownych, którzy mieli święcenia kapłańskie. Poszczególne sprawy zlecano niekiedy proboszczom lub wikariuszom parafii, w których przebywały osoby podejrzane o występki, zwłaszcza gdy chodziło o wniesienie oskarżenia przeciw osobom świeckim. Na czterdziestu instygatorów, z lat 1422 – 1815, których nazwiska podaje w swoim opracowaniu o konsystorzach diecezji kujawsko-pomorskiej Stanisław Chodyński, znajdujemy siedmiu, którzy nie byli osobami duchownymi.<sup>36</sup> Najczęściej powoływano w konsystorzach wielu instygatorów. Jednym z warunków dobrego wywiązywania się z zadań oskarżyciela była niewątpliwie znajomość prawa, a przynajmniej praktyki sądowej i zakresu obowiązków, a także odznaczenie się moralnością i dobrymi obyczajami. Instygatorów powoływał oficjalnie i mieli oni obowiązek czuwać nad obyczajami duchowieństwa i wiernych, donosząc z urzędu o uchybieniach i wnosząc pozwy. Można powiedzieć, że instygator był prawie tym, czym w sądach cywilnych był prokurator. Jego działalność obejmowała szeroki zakres zagadnień związanych z ochroną wiary, jurysdykcji kościelnej i porządku moralno-prawnego. Wkraczał on wtedy, gdy doszło do naruszenia obowiązującej w tych dziedzinach dyscypliny, żądając ukarania winnych i naprawienia wyrządzonych przez nich szkód.<sup>37</sup>

---

<sup>36</sup> Tamże, s. 21-24.

<sup>37</sup> W trosce o czystość i poszanowanie wiary instygator ścigał posądzonych o takie przestępstwa jak: herezje, odstępowania od wiary, bluźnierstwa, zniewaga Eucharystii, czary. W dziedzinie ochrony jurysdykcji kościelnej instygator czuwał nad zgodnym z prawem obejmowaniem parafii przez proboszczów, zwalczał wszelkie przejawy nieposłuszeństwa i nieposzanowania prawa. Czuwał nad zachowaniem dyscypliny kościelnej. Instygator posiadał prawo wnoszenia aktu oskarżenia przeciw tym duchownym, którzy swoim postępowaniem naruszali dobre obyczaje i powodowali zgorzenie, albo nie wypełniali swoich obowiązków wynikających z zajmowanego urzędu. Instygator interweniował także w sprawy związane z wykonywaniem funkcji duszpasterskich, sprawowaniem sakramentów świętych i zarządzania beneficjum. Troska instygatora sięgała również poszanowania zasad prawa małżeńskiego. Ograniczała się nie tylko do ścigania wykroczeń popełnianych przez duchownych, ale wyrażała się również w żądaniu orzeczenia nieważności małżeństwa, jeżeli jej przyczyną była przeszkoda zrywająca lub niezachowanie formy prawnej przy jego zawarciu. W odniesieniu do małżeństw ważnie zawartych in-

Wśród personelu konsystorza od połowy XVIII wieku należy wymienić obrońcę wężła małżeńskiego. Urząd ten ustanowił papież Benedykt XIV konstytucją *Dei miseratione* z 1741 r. Zobowiązał on wszystkich ordynariuszy miejsca, aby wprowadzili ten urząd w swoich diecezjach, powołując na to stanowisko duchownych lub w razie konieczności świeckich, którzy posiadali odpowiednią wiedzę i odznaczali się prawością charakteru. Do obowiązków obrońcy wężła małżeńskiego należało uczestnictwo – w charakterze strony działającej z urzędu – we wszystkich procesach o nieważność małżeństwa i obrona jego nierozzerwalności, a w wypadkach orzeczenia nieważności związku małżeńskiego przez sąd pierwszej instancji wnoszenie apelacji do sądu wyższej instancji.<sup>38</sup>

Do wykonywania postanowień, dekretów i wyroków sędziego powoływano w trybunałach kościelnych stałych pomocników, którzy w źródłach występowali pod różnymi nazwami, m.in.: *nuntii*, *pedelli*, *cursores*, *viatores*, *apparitores*. Chodzi tu o urzędników niższego rzędu jakim był woźny i cursor. Powoływał ich oficjał, a ich zadaniem było doręczanie pozwów i wykonywanie poleceń sędziego.<sup>39</sup>

Nadto w niektórych sprawach do sądów wchodziły tak zwane osoby zewnętrzne – adwokaci, czyli obrońcy, którym strony procesowe zlecały obronę swoich spraw, jeżeli same do obrony nie czuły się zdolne oraz obrońcy wężła małżeńskiego w sprawach o nieważność małżeństwa. Można ich nazwać pełnomocnikami procesowymi reprezentującymi zawsze interes stron, które dochodziły lub broniły swych praw w sądzie. Osoby te występowały w trybunale w imieniu stron procesowych na mocy otrzymanego od nich upoważnienia. Nie byli więc urzędnikami konsystorza, a ich udział w procesie zależał od woli zainteresowanych stron, którym przysługiwało prawo wyboru pełnomocników według własnego uznania. Instytucja pełnomocników procesowych w Polsce znana była od początku XV wieku. Synod

---

instygator pełnił funkcje obrońcy. Do instygatora należało także kontrolowanie zachowywania przepisów dotyczących dni świątecznych oraz okresu Adwentu i Wielkiego Postu. Ostatnią dziedziną działalności tego urzędu była opieka nad rzeczami po duchownych zmarłych bez testamentu i nadzór nad wykonaniem ostatniej woli zmarłego. Zob. Z. Hemperek, *Oficjałat okręgowy...*, dz. cyt., s. 138-141.

<sup>38</sup> S. Biskupski, *Obrońca wężła w kanonicznym procesie małżeńskim*, Łódź 1937, s. 98-103.

<sup>39</sup> P. Hemperek, *Oficjałat okręgowy...*, dz. cyt., s. 143-144; S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 27-29.

provincialny z 1551 r. postanawiał, że biskupi mają utrzymywać przy swoich kuriach *procuratores iuridicos*, którzy winni pomagać ubogim proboszczom w odzyskaniu zagarniętych dochodów. Synod krakowski biskupa Gembickiego z 1643 r. określał, że do pełnienia funkcji pełnomocnika mogą być dopuszczeni tylko ci, którzy studiowali przez trzy lata prawo kanoniczne na uniwersytecie, posiadają znajomość postępowania procesowego i wykażą się nią na egzaminie.<sup>40</sup>

Wymienionych urzędników konsystorskich opłacał biskup ze swoich dochodów, a w części także prowadzący sprawy, według taksy określonej przez biskupa lub ustalonej zwyczajem. Taksy sądowe – jak już zaznaczono – najczęściej ogłaszane były w uchwałach synodów prowincjalnych lub diecezjalnych, a także w oddzielnych rozporządzeniach biskupich. Zapobiegały one narzekaniu interesantów, jak też zapewniały pracownikom sądowym sprawiedliwą i odpowiednią za ich pracę zapłatę. Wszystkie taksy polecały uwzględniać ludzi niezamożnych.<sup>41</sup>

Konsystorze od czasu zarządzenia legata papieskiego Jakuba z Leodium poczynionego na synodzie legackim w 1248 r. używały pieczęci biskupiej z herbem biskupim. Miejsce na konsystorz wyznaczał oficjał.<sup>42</sup>

W pracy i działalności sądów pilnie przestrzegano właściwości sądu (*competentia fori*). Kościół posiadał szerokie uprawnienia jurysdykcyjne w stosunku do wszystkich ochrzczonych. W praktyce sądom kościelnym podlegały sprawy dotyczące wiary, sakramentów, ślubów, poszanowania miejsc świętych i świąt, sprawy o rzeczy kościelne, beneficja, patronat, dziesięciny, czynsze i ofiary na rzecz kościoła. Jurysdykcja kościelna rozciągała się również na tzw. sprawy mieszane (*causae mixtae*), których przedmiotem były rzeczy o charakterze świeckim, ale z pewnych względów interesowały również Kościół. Uważano, że mogą je rozpatrywać zarówno sądy świeckie, jak i kościelne. Do sądów kościelnych wnoszono np. sprawy o wypełnienie zobowiązań między świeckimi, potwierdzonych przysięgą, sprawy o testamenty zawierające legaty na rzecz instytucji kościelnych – na cele pobożne i charytatywne.<sup>43</sup>

---

<sup>40</sup> P. Hemperek, *Oficjariat okręgowy...*, dz. cyt., s. 145.

<sup>41</sup> S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 36-38.

<sup>42</sup> Tamże, s. 38.

<sup>43</sup> P. Hemperek, *Oficjariat okręgowy...*, dz. cyt., s. 151-152.

W związku z jurysdykcją Kościoła nad małżeństwem jako sakramentem sądy kościelne zajmowały się nie tylko sprawami o nieważność węzła małżeńskiego, lecz rozciągały swoją władzę także na sprawy o zaręczyny i odszkodowanie z tytułu ich zerwania, o ślubność potomstwa, alimenty i posag.<sup>44</sup>

Sądy kościelne były również właściwe w odniesieniu do wielu spraw karnych. Ich jurysdykcji podlegały wykroczenia przeciw wierze, jak: herezja, bluźnierstwo, czary, symonia, sprawy o naruszenie praw i przywilejów kościelnych. Niektóre przewinienia jak: bluźnierstwo, świętokradztwo, lichwa, cudzołóstwo ściagała także władza świecka. Sędzia kościelny był ponadto upoważniony do wszczęcia postępowania przeciw każdemu publicznemu grzesznikowi, szczególnie przeciw tym, którzy dopuszczali się krzywoprzysięstwa lub naruszali pokój.<sup>45</sup>

Sprawy czysto świeckie z zasady nie należały do jurysdykcji Kościoła. Dopuszczano jednak możliwość odstąpienia od tej zasady w wypadku, gdy pozwalał na to zwyczaj lub gdy sądy świeckie nie zapewniały wymiaru sprawiedliwości. Osoby świeckie miały prawo wyboru w sprawach spornych sądu kościelnego, jeżeli obie strony godziły się na taki wybór lub – co częściej miało miejsce przy różnego rodzaju umowach – zastrzegały sobie dochodzenie roszczeń w sądzie kościelnym. Takiego wyboru nie miały jednak osoby duchowne, były one zobowiązane dochodzić sprawiedliwości w sądach kościelnych. Co więcej, począwszy od samego początku rozwoju sądownictwa kościelnego w Polsce, czyli od XIII wieku, duchowieństwo uzyskało przywilej sądowy, a biskupi w uchwałach synodalnych zabraniali duchownym pozywania osób swego stanu do sądu świeckiego pod groźbą ekskomuniki. Urzeczywistnianie przywileju sądowego w praktyce napotykało na poważne opory ze strony książąt, którzy niejednokrotnie pozywali duchownych przed sądy świeckie.<sup>46</sup> Przyjmowanie

---

<sup>44</sup> Tamże, s. 152.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Starania o praktyczną realizację przywileju sądowego podejmowali biskupi polscy począwszy od XIII wieku, czy to na synodach, zjazdach, a później na sejmach. Właściwość rzeczowa sądów kościelnych nie była jednak dokładnie określona, co prowadziło do zatargów między władzą kościelną a świecką. Normy kanoniczne o właściwości sądów kościelnych zostały określone w kodyfikacji arcybiskupa Mikołaja Trąby w 1420 r. Znaczenie sądownictwa kościelnego odtań, a szczególnie po przywilejach Władysława Jagiełły, który zapewnił pomoc starostom przy

i rozstrzyganie przez sądy kościelne spraw czysto świeckich, a także związanych z duchownymi, wzbudzało często sprzeciw ze strony władzy świeckiej, który niejednokrotnie przeradzał się w otwarty konflikt między władzą świecką i duchowną.<sup>47</sup> Rozstrzygały go synody i sejmy, jednak do końca nie został uregulowany i w konsekwencji biskupi polscy stali na stanowisku, że ich sądy nadal posiadają jurysdykcję w granicach ustalonych przez synod z 1542 r. Według tych ustaleń, jurysdykcji Kościoła podlegały *causae mere spirituales* i *causae spiritualibus adnexae* określone w Corpus Iuris Canonici. W sprawach zaś *mixti fori* strony mogły dobrowolnie wybierać sąd kościelny lub świecki. Do spraw czysto duchownych zaliczone zostały: sprawy dotyczące wiary katolickiej i przestępstw przeciw wierze, jak herezja, schizma, apostazja, bluźnierstwo, świętokradztwo, sprawy związane z sakramentami, sprawy beneficjalne, o symonię, lichwę, dziesięcinę i czynsze kościelne, o zabójstwo kapłana, sprawy o ustalenie ślubnego pochodzenia, o wykroczenia przeciw osobom i rzeczom kościelnym. Do tej samej kategorii zaliczono również sprawy osób, którym przysługiwało prawo azylu w zabudowaniach kościelnych oraz osób upośledzonych i opuszczonych, które nie mogły zapracować na swoje utrzymanie. Forum kościelne przysługiwało ponadto w sprawach o umowy i zobowiązania zapisane w księgach sądów kościelnych. Za sprawy związane z duchownymi uznał synod sprawy o patronat i o zwrot posagu po rozwiązaniu małżeństwa przez sąd kościelny. Do spraw zaś forum mieszanego zaliczono sprawy testamentowe, z wyjątkiem spraw o zapisy testamentowe na cele pobożne, które zostały uznane za czysto duchowe.<sup>48</sup>

Należy zaznaczyć, że szerszą jurysdykcję w prowadzeniu spraw sądowych posiadali oficjałowie generalni, a mniejszą oficjałowie okręgowi, zwani foralnymi. Oficjał główny albo generalny, zgodnie

---

wykonywaniu wyroków sądów kościelnych. Urzędowy wykaz spraw należących do kompetencji sądów kościelnych sporządził synod prowincjalny piotrkowski z 1539 r., co potwierdził sejm w roku 1543. Kompetencje sądownictwa kościelnego tam ustalone były bardzo szerokie, co powodowało, że szlachta polska zaczęła się domagać ograniczenia zakresu kompetencji sądów kościelnych. Na skutek konfliktów o kompetencje sądów kościelnych, sądownictwo kościelne pozbawione pomocy świeckiej, poczynając od połowy XVI wieku utraciło dawne znaczenie. Zob. W. Abraham, *Privilegium fori duchowieństwa...* art. cyt., s. 1-3; P. Hemperek, *Oficjałat okręgowy...*, dz. cyt., s. 152-161.

<sup>47</sup> Tamże, s. 151-152.

<sup>48</sup> Tamże, s. 158.

z praktyką i prawem powszechnym, posiadał jurysdykcję w całej diecezji i w odniesieniu do wszystkich spraw z wyjątkiem tych, które biskup wyraźnie sobie zastrzegł lub przyjął już do rozstrzygnięcia. Władzę jaka przysługiwała oficjałowi generalnemu uznawano jako jurysdykcję zwyczajną, gdyż stanowił on z biskupem *unum et idem consistorium sive auditorium* i w konsekwencji od jego wyroków nie można było apelować do biskupa. Natomiast władza oficjałów okręgowych, foralnych, była ograniczona nie tylko pod względem terytorialnym do części diecezji, lecz w zasadzie także i pod względem rzeczowym do spraw o mniejszym znaczeniu. Nie posiadali oni przeważnie jurysdykcji w sprawach karnych i małżeńskich. Zakres tych oficjałów zależał od mandatu biskupiego.<sup>49</sup>

Najczęściej biskupi upoważniając oficjałów do prowadzenia i rozstrzygnięcia spraw spornych podlegających kompetencji sądownictwa kościelnego ograniczali zakres ich jurysdykcji pod względem zarówno *ratio materiae*, jak i *ratio valoris*. Mniej ograniczeń w swych nominacjach posiadali oficjałowie generalni, więcej okręgowi. Zazwyczaj oficjałowie okręgowi nie mieli prawa sądzić spraw beneficjalnych. Sprawy te były zastrzeżone biskupowi lub oficjałowi generalnemu, lub też mogli sądzić w zakresie ograniczonym wartością przedmiotu sporu, a także rozstrzygali spory dotyczące beneficjów zwykłych, z którymi nie była związana jurysdykcja ani godność.<sup>50</sup> Inaczej było z oficjałem okręgowym pomorskim, który początkowo nie miał pełnej jurysdykcji, a dopiero od połowy wieku XV otrzymywał od biskupa pełną władzę sądowniczą. Wynikało, to z faktu posiadania przez oficjałów pomorskich tytułu oficjałów generalnych.<sup>51</sup>

Cechą specyficzną diecezji wrocławskiej, wtedy zwanej kujawsko-pomorską był jej podział na dwa odrębne oficjalaty: generalny wrocławski albo kujawski i okręgowy czyli foralny gdański, który stopniowo przekształcił się w generalny. Pierwszy obejmował część kujawską diecezji, a więc archidiaconaty wrocławski i kruszwicki, drugi funkcjonował dla części pomorskiej diecezji, czyli dla archidiaconatu pomorskiego.<sup>52</sup>

<sup>49</sup> P. Hemperek, Oficjalaty okręgowe..., art., cyt., s. 67-68.

<sup>50</sup> P. Hemperek, Oficjalat okręgowy..., dz. cyt., s. 161.

<sup>51</sup> S. Chodyński, Konsystorze..., dz. cyt., s. 73.

<sup>52</sup> S. Librowski, Wizytacje diecezji wrocławskiej, ABiMK 8(1964) cz. I, t. I, z. 1, s. 35.



### 3. Generalny oficjałat wrocławski

Badania nad genezą poszczególnych oficjałatów w Polsce napotyka ją nieprzewyciężalne wprost trudności spowodowane brakiem wystarczających źródeł. Dochodzimy w tych badaniach do momentu, w którym w miejsce naukowo uzasadnionych twierdzeń możemy postawić jedynie mniej lub więcej prawdopodobne hipotezy. Z taką sytuacją spotykamy się zwłaszcza przy oficjałatach starszych, do których niewątpliwie należy oficjałat wrocławski.<sup>53</sup> Dlatego też szukając początków tego oficjałatu, należy uwzględnić szeroki wachlarz przyczyn i uwarunkowań, które zdecydowały o jego powstaniu.

Z powodu braku dokumentów i świadectw historycznych nie można obecnie ustalić czasu powstania oficjałatu generalnego wrocławskiego, najprawdopodobniej powstał on w wieku XIII. Istniejące na ten temat akta archiwalne zaczynają się dopiero od roku 1422, jednak konsystorz jest dawniejszy. Pierwsza wzmianka o oficjale wrocławskim pochodzi z 1389 r. Był nim Stefan biskup chełmski i sufragan wrocławski, dominikanin. Prawdopodobnie jednak tytuł ten nie oznaczał u niego urzędu oficjałskiego, bowiem spotykamy go i w innych diecezjach jako biskupa wędrownego, a oficjał powinien był rezydować przy katedrze. Najprawdopodobniej nie był on pierwszym oficjałem w diecezji kujawsko-pomorskiej, a poprzedzili go inni, których imiona są dotąd nieznanne. Ks. Stanisław Chodyński w swoim opracowaniu o konsystorzach w diecezji kujawsko-pomorskiej z roku 1914 wymienia 62 nazwiska oficjałów wrocławskich, którzy piastowali ten urząd w latach 1401 – 1778.<sup>54</sup>

Władza oficjała wrocławskiego rozciągała się na kujawską część diecezji, czyli archidiaconatami wrocławskim i kruszwickim. Urząd ten mieścił się w rezydencji biskupiej, rzadko przez ordynariuszy zamieszkiwanej. Oficjałów wrocławskich wybierali biskupi najczęściej z grona prałatów i kanoników kapituły katedralnej.<sup>55</sup> Zakres władzy oficjała określał dokument nominacyjny wydawany przez biskupa zwany *authenticum officialatus Vladislaviensis in persona N.*

---

<sup>53</sup> Bardzo wiele cennych informacji na temat powstania oficjałatów okręgowych podaje P. Hemperek w swoim artykule *Oficjałaty okręgowe w Polsce*, art. cyt., a także H. Wyczawski we *Wprowadzeniu do studiów w archiwach kościelnych*, Warszawa 1956.

<sup>54</sup> Tamże, s. 9-13.

<sup>55</sup> S. Librowski, *Wizytacje diecezji wrocławskiej...*, dz. cyt., s. 67-69.

i był on ściśle określony i uzależniony od biskupów. Do uprawnień i obowiązków oficjała należały: prowadzenie własnej kancelarii konsystorskiej, rezydencja, rządzenie i sądzenie w imieniu biskupa, troska o należyłą ilość i stan urzędników konsystorza, wreszcie przestrzeganie dni urzędowania oraz taksy za liczne prace i posługi. Kancelaria konsystorza wrocławskiego była obok biskupiej drugą wyżej zorganizowaną na terenie diecezji. Załatwiała ona więcej spraw odnoszących się do administracji i sądownictwa, aniżeli sama kuria biskupa. Pochodziło to stąd, że konsystorze urzędowały w stałych miejscach, łatwiejszy był do nich przystęp i podlegały im sprawy drobniejsze, a tym samym liczniejsze.<sup>56</sup>

#### 4. Oficjalat pomorski (gdański)

Wprowadzenie urzędu oficjała generalnego w stolicy diecezji w warunkach polskich nie rozwiązywało sprawy kościelnego sądownictwa. Biskupstwa bowiem były rozległe, pod względem wielkości terytorium nie miały niemal równych sobie w Europie. Dotyczyło to także diecezji kujawsko-pomorskiej. Poza tym zwiększenie kompetencji sądów kościelnych i wzrost liczby wnoszonych spraw, powodowało, że koniecznością było tworzenie oficjالاتów okręgowych, terenowych, aby w ten sposób zapewnić wszystkim pragnącym dochodzić swych praw w sądach kościelnych szybkiego i należytego wymiaru sprawiedliwości. Troska o utrzymanie dyscypliny kościelnej z jednej strony oraz o zapewnienie możliwie łatwego dostępu do sądu bez narażenia się na niebezpieczeństwa, trudy i koszty uciążliwych podróży z drugiej stanowiła główny motyw skłaniający biskupów do powoływania oficjالاتów na terenie diecezji.<sup>57</sup>

Przyglądając się diecezji kujawsko-pomorskiej, wydaje się, że rozległy archidiaconat pomorski, jakże różny pod wieloma względami od części kujawskiej diecezji, wymagał utworzenia w pierwszej kolejności oficjالاتu okręgowego. Wielu historyków prawa polskiego przyjmuje, że oficjalat pomorski, nazywany także gdańskim i pomorskim, powstał w Polsce najwcześniej. Pierwsze bowiem wzmianki o oficjالاتach pomorskich pochodzą z lat 1289 i 1297. W roku 1289 występuje w źródłach oficjalat gdański imie-

<sup>56</sup> Tamże, s. 69; Zob. J. Gręźlikowski, *Recepcja...*, dz. cyt., s. 114.

<sup>57</sup> S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 109; Zob. P. Hemperek, *Oficjالاتy okręgowe...*, art. cyt., s. 66.

niem Piotr, przeor klasztoru benedyktyków w Świętym Wojciechu.<sup>58</sup> Ks. prof. Stanisław Librowski twierdzi, że powstanie okręgowego oficjalu pomorskiego miało miejsce w pierwszej połowie XIII wieku i było konsekwencją podziału diecezji wrocławskiej na dwie odrębne części: kujawską i pomorską. Do tak wczesnego stosunkowo ustanowienia stałego urzędu oficjalu pomorskiego przed 1289 r. przyczyniły się zapewne szczególne warunki polityczne i geograficzne w jakich znajdowała się pomorska część diecezji wrocławskiej.<sup>59</sup>

Od połowy wieku XV okręgowy oficjalat pomorski przekształcił się w oficjalat generalny, oficjale bowiem pomorscy posiadali tytuł oficjalew generalnych, a niektórzy piastowali urząd wikariuszy biskupich. Wynikało to z faktu, że papież Marcin V mandatem wydanym na Soborze Bazylejskim w 1439 r. nakazał utworzyć biskupowi wrocławskiemu osobnego oficjale generalnego dla Pomorza.<sup>60</sup> Przejściowo w latach 1526 – 1552 było dwóch oddzielnych oficjalew pomorskich: jeden dla Gdańska, drugi dla Pomorza.<sup>61</sup>

Oficjalat pomorski nie miał stałej siedziby i urzędował w miejscu w którym zamieszkiwał oficjal, a więc biorąc chronologicznie, w klasztorze, a potem w parafii św. Wojciecha i na plebani św. Katarzyny w Gdańsku (XVI wiek), w dworze biskupim w Subkowach, przy kaplicy królewskiej w Gdańsku, a potem w Starogardzie. Oficjalew prowadzili własną kancelarię, w której załatwiali sprawy leżące w ich kompetencji. Była ona trzecią po biskupiej i konsystorza wrocławskiego, wyżej zorganizowaną kancelarię na terenie diecezji. Oficjalew pomorskich biskupi wybierali najczęściej spośród tamtejszych proboszczów (prepozytów), jednocześnie dziekanów wiejskich.<sup>62</sup> Spis oficjalew konsystorza pomorskiego i gdańskiego podaje w swoim opracowaniu ks. S. Chodyński.<sup>63</sup>

---

<sup>58</sup> J. Fijałek, O archidiaconach pomorskich i urzędnikach biskupich w archidiaconacie pomorskim diecezji wrocławskiej w XII-XV wieku, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 6(1899) s.154; S. Chodyński, Konsystorze..., dz. cyt., s. 87; A. Vetulani, Prawne stanowisko..., art. cyt., s. 472.

<sup>59</sup> Tamże, s. 472-473; S. Librowski, Wizytacje..., dz. cyt., s. 35.

<sup>60</sup> A. Vetulani, Prawne stanowisko..., art. cyt., s. 487; Zob. P. Hemperek, Oficjalew okręgowe..., art. cyt., s. 53.

<sup>61</sup> S. Chodyński, Konsystorze..., dz. cyt., s. 89.

<sup>62</sup> Tamże, s. 67-68.

<sup>63</sup> Zamieszcza wykaz 47 oficjalew z lat 1289 – 1738. Tamże, s. 87-91.

Po pierwszym rozbiórce Polski, w wyniku którego Pomorze z wyłączeniem Gdańska zajęły Prusy, utworzono osobny oficjalat generalny dla Pomorza w Tczewie. Istniał on do zajęcia Gdańska przez Prusy w 1793 r. Oficjalat w Gdańsku uległ likwidacji w 1818 roku.<sup>64</sup>

### 5. Okręgowy oficjalat bydgoski

Między rokiem 1529 a 1548 utworzono w diecezji włocławskiej oficjalat okręgowy w Bydgoszczy, który obejmował swoją jurysdykcją północne Kujawy (dekanat bydgoski) i południowa część Pomorza (dekanat świecki).<sup>65</sup> Obszar tego oficjalu został powiększony w 1611 r. przez biskupa Wawrzyńca Gembickiego o kilka parafii archidiakonatu kruszwickiego. Odtąd granice oficjalu nie pokrywały się z terenami archidiakonatów.<sup>66</sup> Ze względu na włączenie Bydgoszczy w 1764 r. do archidiecezji gnieźnieńskiej siedzibę oficjalu przeniesiono do Świecia. Oficjalat ten istniał jeszcze w początkach XIX wieku.<sup>67</sup> Oficjalami bywali tutaj zwykle miejscowi proboszczowie, a trybunałem apelacyjnym był trybunał włocławski.

Konsystorz bydgoski do 1764 r. miał swoją siedzibę w Bydgoszczy. Urzędowali w nim z reguły oficjał i notariusz, rzadziej zaś instygator i pisarz. Posiadał on własną kancelarię, które była jednak znacznie mniejsza od kancelarii konsystorzy generalnych.<sup>68</sup>

### Zakończenie

Biskupi, do których należało w granicach diecezji rozstrzyganie sporów i wymierzanie kar za wykroczenia, nie zawsze mogli – wobec zwiększających się zadań – sprawować jurysdykcje sądową osobiście. Początkowo w wykonywaniu funkcji sędziowskich, gdy zachodziła potrzeba, korzystali z pomocy duchownych znajdujących się w ich najbliższym położeniu. Początkowo byli to archidiakoni, pełniący jurysdykcję sądową nad duchowieństwem i świeckimi w zastępstwie biskupa w ograniczonym zakresie. Rozwój sądownictwa kościelnego, co miało miejsce począwszy od końca XII wieku, sprawił, że biskupi zaczęli powoływać stałych sędziów, którym po-

<sup>64</sup> Tamże, s. 93-95.

<sup>65</sup> S. Chodyński uważał, że oficjalat bydgoski utworzono około roku 1577. Zob. S. Chodyński, *Konsystorze...*, dz. cyt., s. 106-108.

<sup>66</sup> S. Librowski, *Wizytacje...*, dz. cyt., s. 67-69.

<sup>67</sup> P. Hemperek, *Oficjaly okręgowe...*, art. cyt., s. 53.

<sup>68</sup> S. Librowski, *Wizytacje...*, dz. cyt., s. 69.

wierzali pewien zakres uprawnień jurysdykcyjnych. Jedną z przyczyn ich powoływania była niewątpliwie potrzeba zapewnienia w Kościele sprawnego wymiaru sprawiedliwości.

Ważną rolę w upowszechnieniu tego urzędu odegrała konstytucja Innocentego IV *Romana Ecclesia* z 1246 r., określająca stanowisko prawne i kompetencje oficjała biskupiego, który zastępował biskupa w sprawowaniu jurysdykcji sądowej. Podlegały mu wszystkie sprawy z wyjątkiem specjalnie zastrzeżonych biskupowi. Oprócz oficjała zastępującego biskupa w sprawach sądowych na terenie całej diecezji, nazywanego oficjałem generalnym lub głównym, mającego swój trybunał – konsystorz, powoływani byli przez niektórych biskupów, w tym także wrocławskich, oficjałowie dla określonych części diecezji lub w odniesieniu do pewnej kategorii spraw. W prawie i literaturze kanonistycznej nazywani są oficjałami foralnymi.

Diecezję wrocławską należy zaliczyć do pierwszej w Polsce, która posiadała oficjalia foralny, czyli okręgowy pomorski już w 1289 r. Inne diecezje urząd ten wprowadzały dopiero pod koniec XIV, w początkach XV wieku. Oficjaliały te powoływane były przez biskupów do życia w zasadzie tylko w starych diecezjach polskich, z wyjątkiem wrocławskiej, na terenie której sądownictwo sprawowali tzw. komisarze.<sup>69</sup> W później utworzonych diecezjach polskich oficjaliały okręgowe należały do rzadkości i tworzono je dopiero w XVII i XVIII wieku. Najbardziej rozbudowaną sieć oficjaliałów posiadały diecezje największe: krakowska, gnieźnieńska, a także wrocławska. Likwidacja oficjaliałów okręgowych nastąpiła w Polsce w początkach XIX wieku, głównie z powodu nowego rozgraniczenia diecezji po rozbiorach Polski. Reorganizacja podziału administracyjnego w 1925 r., większa ilość diecezji, spowodowały, że dla realizowania jurysdykcji sądowej wystarczały oficjaliały w stolicach diecezji.

#### **The beginning and development of ecclesiastical jurisdiction in Poland by examples of the general and regional Wrocław Church officials's offices**

Ecclesiastical jurisdiction in Poland is a subject that has not been well studied. This article attempts to approach the beginnings and development of ecclesiastical jurisdiction in Poland by examples of the general and regional Wrocław Church official's offices.

---

<sup>69</sup> P. Hemperek, *Oficjaliał okręgowy...*, dz. cyt., s. 210.

At the beginning of the Church in Poland the bishops personally held jurisdiction or they benefited from the help of priests that held a position closest to them that is archdeacons. The evolution of jurisdiction at the end of the XII century, as well as the insurance of an efficient court system in the Church, caused the Bishops to appoint steady judges. As even further impact on the development of jurisdiction in the Polish Church was caused by the IV constitution of Innocent *Romana Ecclesia*, from 1246, which specified the legal status and the competence of an official. The need for an efficient court system that in addition to the general official who held his tribunal, the consistory, caused the bishops to also appoint Foral officials for a specified part of the diocese and for certain categories of matters. These Foral officials had their own offices called Foral consistories or regional consistories.

The largest diocese of Cracow and Gniezno had the most extent network of Church official's offices. The diocese of Wloclawek can be included as one of the leading diocese in the area of ecclesiastical jurisdiction. The general Church official's office in Wloclawek was established most probably as early as in the XIII century but archival records start in 1422. The Wloclawek diocese, as the first in Poland, had a regional Pomeranian Church official's office as early as 1289. Other dioceses established regional Church official's offices as late as the end of the XIV century. The liquidation of regional Church official's offices occurred in the beginning of the XIX century and from that time only general Church official's offices functioned in the capitol of the diocese. This was a result of a reorganization of the administrative division of the Church in Poland that took place in 1925.